Rok VII. Nal. poczt. opł. rycz. MARZEC 1930 Nr. 3



Czasopismo poświęcone sprawie Unji i Kresów Wschodnich. Wychodzi raz na miesiąc.
Organ Towarzystwa Przyjaciół Unji w Krakowie.

Warunki przedpłaty:	Adres Redakcji i Administracji:	Cena 1 egz.
Rocznie z przes poczt. 2 zł 50 gr.	Kraków ul. Wolska 32. I. p.	**20 groszy.**
półrocznie „ „ 1 „ 25 gr.	Konto P. K O Nr. 405. 763.	
kwartalnie „ „ „ „ 75 gr		
Rękopisów nie zwraca się.		

„WSCHODNIE" MANOWCE.

Unja nigdy nie miała wielu przyjaciół, bo dobrzy mają przeważnie wrogów, albo przynajmniej niechętnych.

Gdy polską Unję znosił rząd rosyjski, jakoś nie znalazła polska męczennica szczerych przyjaciół. Społeczeństwo polskie nie roniło zbytnio łez, bo nie rozumiało tego, że Unja to czysto polskie, napół narodowe wyznanie. Z tego ostatniego jednak powodu sfery watykańskie nie wniosły wcale protestu przeciw zniesieniu Unji, nie zajęły się zupełnie męczennikami. Ten brak protestu, to opuszczenie Unitów jest jedną z przyczyn, że bolszewicy opanowali olbrzymi obszary wschodniej dawnej Rzeczypospolitej, obecnie prawosławne, podatne na bolszewickie eksperymenta. Unja nie byłaby dopuściła bolszewizmu na swoje ziemie. Winowajcy zniszczenia Unji, od wieków nieprzychylni Polsce, są winowajcami powstania bolszewizmu.

Nie mówimy tu o galicyjskiej pół-Unji, gdyż ona gwałtom Austrji również straciła polski charakter i przestała być Unją, a jej wyznawcy są tak dobrze dziś katolikami w pokoju a na razie tylko wzdychają do prawosławia, jak jutro przy sprzyjających warunkach mogą wszyscy przejść na prawosławie. Dowody tego mieliśmy za inwazji rosyjskiej, kiedy blisko pół tysiąca parafij prawosławnych powstało wzgl. było w organizacji na gruzach galicyjskiej pół Unji.

Unja polska nie miała przyjaciół wtedy, bo księży wyrzuconych z Chełmszczyzny użyli panowie polscy zamiast dać na unickie parafje, na nauczycieli pisarzy i ekonomów. Unja niema i teraz przyjaciół, bo nikt Unją się nie zatroszczył, a to co się robi niby dla Unji, to poprostu kpiny. Nawracanie

(Ciąg dalszy na 4-tej stronie)

Z niwy bolszewickiej.

Były opiekun emigracji rosyjskiej, ks. dr. Berg (Aachen. Kupfer Str. 9.)wydał książkę o Rosji bolszewickiej. Dzieło obejmuje takie rozdziały m. in. : 1) Rzeczy zasadnicze: Kraj i ludzie. Światopogląd bolszewicki.

2) Rolnictwo - handel — przemysł. Kwestje robotnicze. Nędza mieszkaniowa Ceny.

3) Program kulturalny, Dążenia Sowdepji. Religja.

4) Dokumenty. Zestawienia statystyczne. Są to materjały dla dziennikarzy i prelegentów, zdaniem Rosjan, dobrze informujących o ich nieszczęśliwej ojczyźnie...

Tytuł książki brzmi: Was sagt Sowjet Russland von sich selbst? Co mówi Rosja sowiecka sama o sobie?

Czcig. Autor przytacza dużo cennych dokumentów, które znać warto na to, aby prysły ostatecznie wszelkie bańki nadziei co do „raju bolszewickiego". W obecnym okresie czasu, kiedy Europa występuje z protestem przeciw komunizmowi w swoich granicach, warto mieć przed oczyma podobne materjały, opracowane na niezawodnych, o ile to możliwe, źródłach...

Jednocześnie, patrząc na losy emigracji rosyjskiej w Polsce, liczącej kilkadziesiąt tysięcy dusz, przychodzi mi myśl, by i dla nich mogła powstać u nas opieka społeczno charytatywna z księdzem katolickim Rosjaninem, jak to już ma miejsce zagranicą. Placówkę tę po ks Bergu objęli księża katoliccy Rosjanie.

Siedzibą Opieki mogłaby być Warszawa. Chodzi — o dusze bliźnich. Trzeba znaleźć do nich drogę, bo z pewnością nie napróżno znaleźli się czasowo w obrębie Rzeczposp. Polskiej Katolickiej. . .

K. B.

APOSTOLSTWO UNIJNE W POLSCE.

II

W uzupełnieniu pierwszego artykułu na powyższy temat pozwolę sobie podzielić się z czytelnikami najnowszemi wiadomościami z dziedziny statystyki. Jak wiadomo, sprawa statystyk wyznaniowych w Polsce, i statystystyk wyznaniowych, zwłaszcza katolickich, w o g ó l e, a szczególnie na terenach misyjnych, nie jest jeszcze dostatecznie uregulowana. I tu i tam różnią się podręczniki między sobą *) w statystykach. Przyczyny tej niedomogi są różne... W każdym razie coraz lepiej rozumiemy, że oficjalny Urząd Statystyczny Katolicki, istniejący już w Niemczech, staje się gwałtowną potrzebą — pomyślany jako osobna Instytucja, lub też mieszcząca się przy Katolickiej Agencji Prasowej albo przy Instytucie Akcji Katolickiej. (Poznań, Al. Marcinkowsk. 22).

Uwagi niniejsze wypisujemy, łącznie z liczbami podanemi w poprzedniem rozważaniu, jako najważniejsze.

W Gazecie Kościelnej, Lwów 1930 str. 128, czytamy takie zestawienie:

„Na podstawie ogłoszonych niedawno materjałów warszawskiego Urzędu Statycznego ludność Polski wynosiła w dniu 1 stycznia 1929 okrągło 30. 408. 000 dusz. Z tego rzymsko-katolików było 19. 459. 000; prawosławnych: 3. 738. 000; greko-katolików 3. 317. 000; żydów 2. 968 000 i ewangielików: 839. 000.

Na tem tle chciałabym wysnuć pewne spostrzeżenia taktyczne dla ustalenia zestawie-

nia nazw wyznań w Polsce Zdaje mi się bowiem, że pora na to nastała, zwłaszcza, gdy zważymy, że zachodzą fakty, jak następujące zestawienie, oparte na o f i c j a l n y m spisie ludności z 30. IX 1921.

Oto odnośny ustęp z książki Maliszewskiego pt. Najważniejsze wiadomości o Polsce str 37.:

Wyznania: ogółem . .	25. 694. 000
rzymsko—katolickie i ormiańsko—katolickie . .	16. 057. 229
grecko—katolickie . .	3. 031. 057
Inne wyznania katolickie marjawici i t d.	33 003
Prawosławne	2. 815. 817

Co wynika z powyższych danych? Nieuświadomieni napewno nie zorjentują się w statystyce k a t o l i k ó w w Polsce! Najlepiej będzie skreślić wszelkie dotychczasowe określenia i postawić rzecz jasno:

katolicy łacińsk. obrządku
katolicy grecko unickiego obrz.
katolicy wschodnio słowiańsk. obrz.
katolicy ormiańsk obrz a może dodać osobno, w myśl pisma, w którem się w tej chwili odzywam: wzmiankę statystyczną o katolikach-unitach Polakach?...

W każdym razie wszystkie wymienione codopiero obrządki są „katolikami rzymskimi“ ponieważ oni wszyscy uznają Ojca św.

Dalej, zdaje mi się, że nazwa schizmatyków dla braci błądzących, którzy jako byli katolicy opuścili Rzym, byłaby trafniejszą od „prawosławnych“ — bo według odezwania się Leona VIII do posła rosyjskiego, „prawosławnymi“ jesteśmy m y, katolicy, a nie — schizmatycy! którzy od kościoła odeszli.

Ponadto stanowczo wystąpić musimy przeciw nadużywaniu miana katolika dla sekty marjawickiej. Ludzie ci należą do rzędu tych, których zaliczamy do 47 sekt relig. w Polsce, urzędowo zapisanych (Patrz: Piotrowicz z zagadnień wyznaniowych w Polsce, Wilno 1929.)

W kwestji zasadnczej należy pozatem wystąpić z żądaniem, by nie używano miana: księdza proboszcza, biskupa, prymasa i t. d. dla wyznań nie-katolickich. Nazwy te przystoją jedynie dla kapłanów Kościoła rzymsko-katolickiego! Wszelka obojętność, niedopatrzenie z naszej strony w tym kierunku winny ustać — winniśmy bronić i strzec swego stanowiska i ustalać je na najwyższym poziomie, bo mamy za sobą prawdę!

T a k i e postawienie sprawy wzmoże powagę katolicyzmu w Polsce i wzmoże nasze własne przekonania Mamy sobie zdać sprawę z tego, c z e m j e s t e ś m y, j a k i e m a m y p r a w a, i c z e m są w o b e c nas i n n e w y z n a n i a, czyli położenie braci błądzących, których podnieść pragniemy i mamy do wysokości naszej nieskazitelnej, j e d y n e j prawdy!

Idzie przez Polskę prąd, nazwany liberalnym, wobec dusz, w błędzie tkwiących. Jako katolicy uświadomieni stwierdzić musimy prawdę, iż takiem postanowieniem rzeczy wyrządzamy bliźnim jaknajwiększą szkodę — nie mamy bowiem zakrywać prawdy, zmieniać prawdy, ustępując jej po kawałku, ale trwać przy niej, wykazując ją w całej jej jasnej, twórczej, orjentującej sile! Nie należy zacierać różnic, znajdujących się między nami a błądzącymi, lecz przeciwnie: podnosić je, by ci ostatni poznali swe niedomagania, swój niedostatek, i z a p r a g n ę l i żyć w świetle jedynej, świętej prawdy!

Recenzja książek, jak życie i nauka Mahometa, wypowiedziana w radio poznańskiem 10 IX 1929, w sensie niemal propagancyjnym, winna znaleźć poważną, rzeczowo i naukową replikę publiczną. Na wystąpienia takie winna zareagować cenzura djecezjalna, dając na tem i na innem miejscu stosowne objaśnienia, aby mgliste, mętne pojęcia nie szerzyły się, zacierając prawdę i jej dobroczynne promienie . . . Jako ludzie, posiadający prawdę, jesteśmy w s u m i e n i u o b o w i ą z a n i do pomagania bliźnim do poznania jej! N i e w o l n o nam zostawiać drugich w błędzie kiedy prawdę mamy. Miłość serca, stworzonego na obraz Serca Bożego, nie pozwala nam pozostawać obojętnymi na los braci

którzy też mają być szczęśliwymi i twórczymi w posiadaniu całej prawdy Bożej! Od nas, od Ciebie, Szanowny Czytelniku, ode mnie, zależy z pewnością dobro jednej, a może i kilku dusz!

Spread your Faith!.. Szerz wiarę swoją. Nie chowaj jej wyłącznie dla siebie: Bardzo to bowiem letni ogień, których nie ogrzewa tych, którzy około niego się kręcą!

„Przyszedłem na świat, by pożar i czegożbym pożądał, jak nie tego, by gorzał“..

Tyle nas, w miłości, który przyniósł Pan Nasz na to, by szerzyła się po świecie przez bardzo czynne, bardzo pracowite serca nasze!

UWAGA.

Uwagę te zrobiłam na swej Tablicy Statystyczno Misyjnej, wymieniając źródła naukowe, jakiemi się dla niej posługiwałam. Wydawcą Tablicy z 3 rysunkami i szerokiem uwzględnieniem spraw wyznaniowych w Polsce, jest p. Kryzan Poznań Matejki 53 Cena Tablicy wynosi 3 zł i przesyłka z opakowaniem.

Przy tej sposobności zwracamy uwagę czynników miarodajn na dostarczanie materjałów z Polski dla Międzynar. Spisu Towarzystw Katol wydawanego przez Mgr. Monti Roma. Pietro Cavallini 38.

Kazimiera Berkanówna.

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

prawosławnych Białorusinów i Polaków na katolicyzm i rosyjską narodowość toć to nie szerzenie Unji.

Księża Polacy-Unici są zmuszani do udawania Moskali, do mówienia tylko do rosyjsku w Polsce! Uczciwi z nich bronią się od zdrady narodówej przechodząc na łaciński obrządek. W jakim to wszystko celu? Aby broń Boże, nie powstała dawna polska Unja, aby ślad po niej zaginął. A równocześnie fantastyczne plany nawrócenia Rosji, którą ten nowy „wschodni“ obrządek ma nawrócić! Szkoda trudów, szkoda złudzeń, szkoda tylu dusz straconych w Polsce na kresach przez dziwny upór pewnych sfer zbałamuconych fantatycznymi planami „rosyjskimi“. Sfery te winne są, że od 10 lat ani na krok nie postąpiła sprawa wskrzeszenia Unji, a zarazem takie szkody wyrządzają ci ludzie Polsce.

Błędne koło!

DROBIAZGI.

Tablica Statystyczno-misyjna Kaźmiry Borkanówny wielkości 55 cm X 85 cm. w 3 kolorach z 3 rysunkami dla szkół i stowarzyszeń katolickich.

Cena 3 — zł. wyłącznie kosztów przesyłki.

Sprzedaż u wydawcy Seweryna Kryzena w Poznaniu — Matejki 53. Telefon 64-65. Konto P. K O. Nr. 205 561.

Mapa ma znaczenie oświatowo—kulturalne, bo daje przejrzysty wgląd w działalność misyjną Kościoła, a zarazem zaznajamia z rolą, jaką Polska może odegrać w tem wielkiem dziele religijno-cywilizacyjnem.

Rozpowszechniajmy zatem pierwszą polską Mapę Misyjno — Statystyczną!

Unicki modlitewnik.

Nareszcie może już w niedługim czasie uda się nam rozpocząć druk książki do modlenia według obrządku unickiego dla Polaków. Rękopis oddawna gotów posłany do kurji biskupiej w Siedlcach na Podlasiu.

Potrzeba nam tylko zebrać kilku tysięcy złotych na druk i papier — a życzeniom Polaków-Unitów nareszcie będzie można uczynić zadość.

Książkę zamawiać można listownie w „Towarzystwie Przyjaciół Unji“ w Krakowie, ul. Wolska 32. I. p.

Wyd. Tow. Przyj. Unji w Krak. Red. odpow. Longin Kaszyński Druk. Kresowa w Krakowie